

Powstanie, program i działalność partii politycznej Solidarna Polska (2011–2012)

Streszczenie

Celem artykułu było ukazanie sytuacji, jaka miała miejsce po przegranych wyborach parlamentarnych w 2011 roku, w Prawie i Sprawiedliwości oraz powodów, dla których część polityków tej partii zdecydowała się na odejście z ugrupowania i założyła nową formację polityczną, co niewątpliwie osłabiło Prawo i Sprawiedliwość. Nie ulega wątpliwości, że partia Jarosława Kaczyńskiego była i jest dominującą siłą po prawej stronie sceny politycznej, zdolną do konkurowania o władzę z Platformą Obywatelską. Wszystkie rozłamy, do jakich dochodziło wewnątrz Prawa i Sprawiedliwości, powodowały osłabienie tego ugrupowania, a powstałe w ich wyniku nowe formacje polityczne nie miały większych szans na odniesienie wyborczego i politycznego zwycięstwa.

Wstęp

Poniższy artykuł zawiera analizę sytuacji w Prawie i Sprawiedliwości po przegranych wyborach parlamentarnych w 2011 roku, a także rozłamu, do jakiego doszło w partii Jarosława Kaczyńskiego i powstania na jego kanwie nowego ugrupowania politycznego, na czele którego stanął Zbigniew Ziobro. Zostały przedstawione w nim również działania, podejmowane przez polityków Solidarnej Polski (SP) przed kongresem założycielskim, który zainaugurował działalność nowej formacji na scenie politycznej w 2012 roku.

W artykule postawiono następujące pytania badawcze: czy możliwe było uniknięcie rozłamu na prawicy i powstanie partii Zbigniewa Ziobro?, jakie były szanse na porozumienie pomiędzy Jarosławem Kaczyńskim a Zbigniewem Ziobro?, czy Solidarna Polska miała szansę na uzyskanie znaczącej pozycji na prawicy?

Aby móc udzielić odpowiedzi na postawione powyżej pytania, posłużono się następującymi metodami i technikami badawczymi: metodą historyczną, analizą systemową, analizą instytucjonalno-prawną oraz analizą treści.

Metoda historyczna posłużyła do opisu sytuacji, która panowała w Prawie i Sprawiedliwości w 2011 roku. Dzięki tej metodzie możliwe stało się ukazanie genezy konfliktu pomiędzy politykami skupionymi wokół Zbigniewa Ziobry oraz kierownictwem Prawa i Sprawiedliwości, a także jego skutków. Poprzez analizę systemową (średniego rzędu) zbadano funkcjonowanie poszczególnych partii po-

litycznych, (PiS i SP) oraz opisano ich struktury, organy i podejmowane działania w polskim systemie partyjnym. Stosując analizę treści dokonano interpretacji materiałów źródłowych, a także artykułów pochodzących z gazet i tygodników oraz stron internetowych. Wykorzystując analizę instytucjonalno-prawną, badano dokumenty źródłowe pochodzące z Sądu Okręgowego w Warszawie, a także statuty partii politycznych oraz Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej.

W literaturze możemy spotkać się z różnymi propozycjami typologii partii politycznych. Seymour M. Lipset i Stein Rokkan zaproponowali typologię partii politycznych pod względem kryterium konfliktu społecznego, który ich zdaniem doprowadził do powstania różnych typów partii politycznych. Do tego grona zaliczyli oni partie burżuazyjne oraz robotnicze, powstałe w wyniku sporu pomiędzy pracownikami a pracodawcami, partie chadeckie i antyklerykalne jako efekt konfliktu pomiędzy popierającymi społeczną naukę Kościoła a antyklerykałami oraz partie chłopskie jako wynik sporu pomiędzy miastem, a wsią¹. Kolejny podział, tym razem pod względem kryterium genezy ideologicznej zaproponował Klaus von Beyme. Wskazał on na partie liberalne i konserwatywne jako te, które sprzeciwiały się i broniły systemów monarchistycznych, partie chrześcijańskie, partie ekologiczne, partie komunistyczne, partie faszystowskie czy partie socjalistyczne. Marek Sobolewski na podstawie kryterium programowego wyróżnił partie: socjalistyczne, komunistyczne, faszystowskie, liberalne, chadeckie i konserwatywne. Do dwóch ostatnich grup możemy zaliczyć Solidarną Polskę Zbigniewa Ziobro², ponieważ w deklaracji programowej opowiedziała się za społeczną nauką Kościoła, a w kwestiach obyczajowych reprezentuje konserwatywne poglądy³. Michael Laver, Michael Gallagher oraz Peter Mair, opisując rodziny partii konserwatywnych posługują się określeniem „świeccy konserwatyści” aby ukazać programowo-ideologiczne zbliżenie nurtu konserwatywnego i chadeckiego⁴.

Sytuacja w Prawie i Sprawiedliwości po przegranych wyborach w 2011 roku

Wybory parlamentarne, które odbyły się 9 października 2011 roku, były szóstą porażką z rządu dla Prawa i Sprawiedliwości. Partia Jarosława Kaczyńskiego przegrała z Platformą Obywatelską o prawie dziesięć punktów procentowych⁵. Podobny dystans dzielił obie partie w wyborach parlamentarnych w 2007 roku, kiedy Plat-

¹ W. Sokół, *Podziały według kryterium ideologicznego i programowego. Rodziny ideologiczne partii politycznych*, [w:] *Współczesne partie i systemy partyjne*, red. W. Sokół, M. Żmigrodzki, Lublin 2003, s. 36.

² W. Sokół, dz. cyt. s. 38.

³ A. Łukasik-Turecka, *Solidarna Polska Zbigniewa Ziobro (Solidarna Polska)*, [w:] *Leksykon Polskich Partii Politycznych*, red. R. Głajcar, A. Turska-Kawa, W. Wojtasik, Toruń 2017, s. 570.

⁴ K. Sobolewska-Myślik, *Partie i systemy partyjne na świecie*, Warszawa 2004, s. 70.

⁵ R. Grochal, W. Szacki, P. Wroński, *Zwycięstwo PO*, „Gazeta Wyborcza”, 10.10.2011, nr 249, s. 1.

forma Obywatelska uzyskała 41,5% głosów, a Prawo i Sprawiedliwość 32,1% głosów⁶. To utwierdziło polityków PiS w przekonaniu, że w ugrupowaniu potrzebne były zmiany, ponieważ przewaga PO przez cztery lata praktycznie nie zmalała. W dodatku Prawo i Sprawiedliwość w 2007 roku wprowadziło do Sejmu 166 posłów, natomiast w 2011 roku – tylko 157⁷.

Negatywne emocje, jakie pojawiły się w sztabie PiS po prezentacji sondażowych wyników wyborów, próbowali załagodzić liderzy ugrupowania. Jednym z nich był Mariusz Kamiński, który mówił w sztabie partii, że: „szacunki nie są dla nas korzystne, większość społeczeństwa uznała, że tak jak jest, jest dobrze”. Głos postanowił zabrać także sam prezes Prawa i Sprawiedliwości Jarosław Kaczyński, który stwierdził: „my zachowujemy przeświadczenie, że Polska potrzebuje zmian”⁸. Szef partii zapowiedział, że nie będzie rozliczeń za kampanijny wynik, bo pracę sztabu wyborczego ocenił pozytywnie. Postanowił wskazać kilka błędów, które, jego zdaniem, zostały popełnione i wpłynęły negatywnie na ostateczny wynik wyborów. Zdaniem lidera PiS, partia mogła stracić od 3 do 5 punktów procentowych na finiszu kampanii, na skutek m. in. zbyt powolnej reakcji na spot PO pt. „Oni pójdą głosować”, w którym pseudokibice zostali wskazani jako sympatycy Prawa i Sprawiedliwości. Jarosław Kaczyński upatrywał przyczyny porażki także w nadmiernych ambicjach polityków polskiej prawicy, którzy bardzo często stali na czele nieliczących się ugrupowań partyjnych⁹. Głosy o potrzebie zmian i rozliczeń wyborczych pojawiały się również wewnątrz ugrupowania.

W dniu 10 października 2011 roku, wynik wyborów został wstępnie przeanalizowany przez sztab wyborczy partii. Mariusz Błaszczak, szef klubu parlamentarnego PiS, stwierdził, że władze partii były zadowolone z osiągniętego wyniku. Pomimo tego część działaczy PiS zarzuciła trzem posłom tej partii do PE: Jackowi Kurskiemu, Tadeuszowi Cymańskiemu i Zbigniewowi Ziobro, że w czasie kampanii wyborczej wspierali tylko dobrze sobie znanych polityków, co miało źle wpłynąć na wynik całego ugrupowania. Pretensje płynęły od działaczy z Wrocławia, Gdańska czy Kalisza. Przykładowo, w okręgu radomskim Zbigniew Ziobro udzielił poparcia Marzenie Wróbel, co spowodowało konflikt z Markiem Suskim, traktującym posłankę jako swoją największą konkurentkę¹⁰.

⁶ Państwowa Komisja Wyborcza [dalej: PKW], *Wybory do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej zarządzane na dzień 21 października 2007 roku*, <http://wybory2007.pkw.gov.pl/SJM/PL/WYN/M/index.htm>, odczyt z dn. 27.10.2015.

⁷ PKW, *Wybory do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej zarządzane na dzień 21 października 2007 r. oraz 9 października 2011 r.*, <http://wybory2007.pkw.gov.pl/SJM/PL/WYN/M/index.htm>, <http://wybory2011.pkw.gov.pl/wsw/pl/000000.html#tabs-1>, odczyt z dn. 27.10.2015.

⁸ R. Grochal, W. Szacki, W. Wroński, dz. cyt., s. 1.

⁹ [b.a.], *Jarosław Kaczyński napisał list do działaczy PiS. O ziobrystach oraz przyczynach słabego wyniku*, <http://wpolityce.pl/polityka/122310-jaroslaw-kaczynski-napisał-list-do-dzialaczy-pis-o-ziobrystach-oraz-przyczynach-slabego-wyniku>, odczyt z dn. 12.09.2015.

¹⁰ P. Gursztyn, *Kto odpowie za porażkę PiS, „Rzeczpospolita”*, 11.10.2011, nr 237, s. A8.

W tym samym czasie zaczęły pojawiać się spekulacje dotyczące planów trzech wspomnianych europosłów. Rozmówcy dziennika „Rzeczpospolita” przypuszczali, że wyborcza porażka PiS-u pozwoliłaby politykom skupionym wokół Zbigniewa Ziobro na założenie własnego ugrupowania. Sugerowali też, że stanowiłaby ona dobrą okazję, aby ktoś z otoczenia wiceprezesa zwołał nadzwyczajny zjazd partii, który poddałby krytyce Jarosława Kaczyńskiego i sposób prowadzenia przez niego kampanii. Pojawiły się zatem dwie możliwości: albo prezes PiS zostałby poparty przez zjazd, albo osoba z otoczenia Zbigniewa Ziobro musiałaby odejść z partii, najprawdopodobniej ze znaczącą liczbą posłów. Jeden z działaczy PiS, któremu składano ofertę odejścia z partii, przekonywał, że w nowym klubie znalazłoby się około 52 osób, zaś sam klub zostałby sfinansowany z pieniędzy eurodeputowanych¹¹. Działacze partii chcieli, aby powyższą sprawą zajął się Komitet Polityczny PiS.

Po wyborczej porażce tarcia pomiędzy władzami PiS a członkami partii były widoczne niemalże w każdym działaniu. Na posiedzeniu komitetu politycznego partii Jarosław Kaczyński poinformował, że kandydatem PiS na wicemarszałka Sejmu miał zostać Marek Kuchciński. Propozycja ta nie została jednak zaakceptowana przez wszystkich. Jacek Kurski opowiadał się za dyskusją nad kandydaturą i zaproponował inną osobę. Według portalu Wprost.pl, kandydatem miał zostać Arkadiusz Mularczyk. Na tę propozycję Jarosław Kaczyński odparł bardzo zdecydowanie: „Zgłosić pan może, dyskutować też możemy, ale ja decyzje już podjąłem. Nie zamierzam rezygnować z prerogatywy, jakie daje mi statut”¹².

Niektórzy politycy PiS w tym czasie uważali, że prezes miał prawo ukarać trzech europosłów za prowadzenie kampanii w terenie bez wiedzy partii. Zdaniem byłego polityka partii, za negowanie kandydatury na wicemarszałka, jaką zgłosił sam prezes, nic złego politykom z otoczenia Zbigniewa Ziobro nie groziło. Sprawa nie oznaczała końca nieporozumień.

Zbigniew Ziobro, Jacek Kurski i Tadeusz Cymański postanowili w jednoznaczny sposób wyrazić swoje niezadowolenie z przebiegu kampanii i jej wyników¹³. Pierwszy z nich, w wywiadzie udzielonym dla „Uważam Rze” i „Naszego Dziennika”, przedstawił postulaty, które jego zdaniem powinna zrealizować partia. Zbigniew Ziobro starał się odpiierać zarzuty, że podczas spotkań w okręgach wyborczych wspierał tylko wybranych kandydatów. Twierdził, że zawsze namawiał do głosowania na wszystkie osoby znajdujące się na liście partii. Zwrócił również uwagę, że podobnie zachowywali się też Antoni Macierewicz, czy Mariusz Kamiński, którzy oprócz poparcia udzielanego wszystkim kandydatom, wspierali konkretne osoby. Zanegował ponadto medialne doniesienia, jakoby on i jego „przyjaciele” dążyli do odwołania Jarosława Kaczyńskiego. Wiceprezes PiS zwrócił uwagę, że w partii powinno dojść do szczerzej rozmowy o wynikach wyborów, ponieważ

¹¹ Tenże, *Dojdzie do secesji w partii Kaczyńskiego*, „Rzeczpospolita”, 11.10.2011, nr 237, s. A8.

¹² W. Szacki, *Ziobryści w PiS podnoszą głowę*, „Gazeta Wyborcza”, 17.10.2011, nr 242, s. 8.

¹³ A. Łukasik-Turecka, dz. cyt., s. 568.

kolejne cztery lata rządów PO byłyby bardzo szkodliwe dla kraju. Przewidywał możliwość sprywatyzowania Lotosu, czy Lasów Państwowych przez rząd Donalda Tuska, co stanowiło uzasadnienie dla konieczności wygrania wyborów przez PiS. Jego zdaniem, aby mogło tak się stać, należało powrócić do korzeni i tradycji konserwatywno-narodowej, której hołdowała PiS na początku swojej działalności. Skupiała w swoich szeregach polityków o poglądach liberalnych w sprawach gospodarczych, konserwatywnych w kwestiach socjalnych, czy osoby dla których ważna była tradycja narodowa. Zbigniew Ziobro opowiedział się także za demokratyzacją partii, która powinna dokonać się poprzez wprowadzenie wolnych wyborów szefa klubu i kandydata na wicemarszałka Sejmu (przez członków klubu parlamentarnego). Podkreślił również rolę prezesa partii, który mógłby dokonać kontrasygnaty albo weta dla zgłoszonej kandydatury. Ziobro twierdził, że powinny być wprowadzone jaśniejsze kryteria awansu w partii. Apelowal również o to, aby partia nawiązywała bliższe kontakty z organizacjami społecznymi. W wywiadzie udzielonym dla „Naszego Dziennika” Zbigniew Ziobro stwierdził, że: „są dwie drogi, albo PiS stanie się wielką zwycięską formacją, która jest w stanie samodzielnie rządzić, albo będzie konieczne zbudowanie obok siebie dwóch ugrupowań. Jednego centrowego, a drugiego bardziej prawicowego i narodowego, by zagospodarować większość wyborców, a potem budować koalicję”¹⁴. Powyższe słowa w 2011 roku były pewnego rodzaju zapowiedzią, że jeśli w PiS nie dojdzie do koniecznych zmian, to na prawej stronie sceny politycznej powstanie nowe ugrupowanie, które będzie opierało się na wartościach, jakich brakowało w partii Jarosława Kaczyńskiego.

Rozłam w PiS i powstanie klubu Solidarnej Polski

Po przegranych przez Prawo i Sprawiedliwość wyborach, pojawiały się głosy o możliwości kolejnego rozłamu i odejściu z PiS posłów niezadowolonych z wyników elekcji. Niektóre przypuszczenia potwierdził wywiad, jakiego udzielił Zbigniew Ziobro „Uważam Rze” i „Naszemu Dziennikowi”. Przeciwnicy Ziobry te wypowiedzi ocenili jako bunt wobec Kaczyńskiego. Europeoseł PiS, Ryszard Czarnecki, o zaistniałej sytuacji mówił: „zaczynam mieć wątpliwości, czy Ziobro wciąż mentalnie jest w PiS. Sam chce się wyrzucić z partii”¹⁵.

Wywiady Zbigniewa Ziobry były tematem dyskusji podczas Komitetu Wykonawczego PiS. Podczas posiedzenia prezes partii Jarosław Kaczyński stanowczo wypowiedział się wobec wiceprezesa partii¹⁶. Zbigniew Ziobro w rozmowie

¹⁴ J. Karnowski, M. Karnowski, *Bez zmian w PiS będziemy przegrywać, wywiad ze Zbigniewem Ziobro, politykiem Prawa i Sprawiedliwości, posłem do Parlamentu Europejskiego*, „Uważam Rze”, 24–30.10.2011, nr 38, s. 14–17; M. Walaszczyk, *Nie możemy więcej przegrać, rozmowa ze Zbigniewem Ziobro, wiceprezesem Prawa i Sprawiedliwości, posłem do Parlamentu Europejskiego*, „Nasz Dziennik”, 24.10.2011, nr 248, s. 4–5.

¹⁵ W. Szacki, *Karski przestłucha Ziobrę*, „Gazeta Wyborcza”, 26.10.2011, nr 250, s. 5.

¹⁶ W. Wybranowski, *Kaczyński dyscyplinuje Ziobrę*, „Rzeczpospolita”, 26.10.2011, nr 250, s. A3.

z dziennikarzami oświadczył, że chciałby porozmawiać z Jarosławem Kaczyńskim osobiście, ponieważ, według niego, w demokratycznych partiach, a za taką uznał PiS, debata i rozmowa stanowić miały naturalny sposób rozwiązywania konfliktów. Zwrócił również uwagę, że dyskusję o aktualnej sytuacji w partii rozpoczął Jarosław Kaczyński, udzielając wywiadu dla dziennika „Rzeczpospolita”, w którym powiedział o błędach kampanii¹⁷. Zbigniew Ziobro swoje zachowanie argumentował następująco: „jestem człowiekiem, który obok Jarosława Kaczyńskiego można powiedzieć, że przelał najwięcej krwi dla tej partii”¹⁸.

W dniu 25 października 2011 roku, odbył się wyjazdowe posiedzenie klubu PiS, podczas którego został wybrany nowy przewodniczący. Zwyciężyła kandydatura Mariusza Błaszczaka, zaproponowana przez Jarosława Kaczyńskiego¹⁹. Za Błaszczakiem głosowało 141 parlamentarzystów przy 16 głosach sprzeciwu²⁰. Głosowania były dobrą okazją, aby przekonać się, ilu jest w partii tak zwanych „ziobrystów”, jak potocznie nazwano osoby skupione wokół Zbigniewa Ziobro. Choć głosowania były tajne, w kuluarach mówiono o 30 politykach (przy 180 posłach i senatorach partii)²¹. Przed posiedzeniem klubu, prezes partii zwołał spotkanie z szefami lokalnych struktur. Jak poinformowała PAP, mieli usłyszeć następujące słowa: „sytuacja związana z wypowiedziami Ziobry nie może trwać w nieskończoność i musi być szybko i zdecydowanie rozwiązana”²². Szef klubu, Mariusz Błaszczak zapowiedział, że wypowiedziami Zbigniewa Ziobry miał się zająć rzecznik dyscypliny partii, Karol Karski: „postawę pana prezesa Ziobry jak i innych panów posłów do Parlamentu Europejskiego oceni rzecznik dyscypliny PiS. Niezwłocznie oceni, czy ta sytuacja, z jaką mieliśmy do czynienia w ostatnich dniach, mieściła się w normach statutowych PiS. Mówienie o dwóch partiach nie służy budowaniu jedności”²³. Powyższe stanowisko potwierdził również Adam Hofman – rzecznik PiS.

Ze strony zwolenników Zbigniewa Ziobry pojawiły się głosy, że posiedzenie klubu, jak również wybór jego władz, mogły być nieważne. Politycy ci powoływali się na przepisy statutu i regulaminu, mówiące o tym, że klub tworzyli posłowie i senatorowie bieżącej kadencji, zatem parlamentarzyści wybrani jeszcze w 2007 roku²⁴. W tym jednak przypadku „ziobryści” ponieśli porażkę. Podjęli więc kolejną próbę zyskania przewagi. Upatrywali jej podczas Rady Politycznej PiS, w połowie listopada 2011 roku. Zwołanie rady wiązało się z możliwością odwołania prezesa, ponieważ, według statutu PiS z 2011 roku, prezesa odwoływał kongres.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ W. Szacki, *Karski...*, s. 5.

¹⁹ Tamże.

²⁰ W. Wybranowski, *Kaczyński dyscyplinuje...*, s. A3.

²¹ W. Szacki, *Ziobryści robią coming out*, „Gazeta Wyborcza”, 27.10.2011, nr 251, s. 3.

²² W. Szacki, *Karski...*, s. 5.

²³ Tamże.

²⁴ W. Wybranowski, *Kaczyński dyscyplinuje...*, s. A3.

Aby go zwołać, potrzeba było decyzji większości struktur okręgowych, a następnie większość 2/3 rady²⁵. Dopiero wówczas delegaci mogliby przegłosować odwołanie szefa partii²⁶. Jednakże, według niektórych polityków, końcem 2011 roku, taki ruch był jeszcze przedwczesny.

31 października 2011 roku, Zbigniew Ziobro napisał list otwarty do Jarosława Kaczyńskiego, w którym wyjaśnił swoje stanowisko. Zaprosił prezesa PiS-u do dyskusji o tym: „jak powinniśmy się zmienić, aby zwyciężyć” oraz napisał o potrzebie zachowania jedności w PiS. Według niego: „Musimy stawić czoła wielu wyzwaniom (...). Powinniśmy zwyciężać, proponując dobre i odważne rządy, jako alternatywę wobec władzy Donalda Tuska”²⁷.

W przywołanym liście Zbigniew Ziobro zwrócił się również do prezesa Kaczyńskiego o zaprzestanie atakowania jego osoby oraz związanych z nim polityków.

W dniu 2 listopada 2011 roku, odbyło się posiedzenie komitetu politycznego partii, w którego skład weszło 28 najważniejszych polityków PiS. Jarosław Kaczyński postawił Zbigniewowi Ziobro i Jackowi Kurskiemu zdecydowane warunki. Stwierdził, że jeśli chcą pozostać w kierownictwie partii, muszą zaprzestać występowania w mediach oraz podporządkować się decyzji prezesa partii²⁸. Zbigniew Ziobro propozycję odrzucił, argumentując swoje stanowisko następująco: „Trudno nazwać kompromisem to, co nam przedstawiono. Ten kompromis sprowadza się do tego, że postawiono nas w stan oskarżenia, wszczęto postępowanie dyscyplinarne, zażądano podania się do dymisji i przyznania do błędów, których nie popełniliśmy”²⁹. Według informatorów dziennika „Rzeczpospolita”, Jacek Kurski miał złożyć prezesowi propozycję, aby zwołać nadzwyczajny kongres partii oraz powołać komisję, która zajęłaby się modernizacją ugrupowania, a którą kierowałby Zbigniew Ziobro. Tym razem propozycję odrzucił Jarosław Kaczyński³⁰.

W dniu 4 listopada 2011 roku, zebrał się ponownie komitet polityczny, który podjął decyzję o relegowaniu z partii Jacka Kurskiego, Tadeusza Cymańskiego i Zbigniewa Ziobro³¹. Politycy napisali odwołanie od decyzji do prezesa Kaczyńskiego, do którego dołączyli list, pisząc w nim m.in.: „Pan prezes i pańskie otoczenie twierdzą, że wynik jest dobry. Powstaje nieodparte wrażenie, że skoro przegraliśmy drugie, trzecie, czwarte, piąte i szóste wybory z rządu, to nic się nie

²⁵ W. Szacki, *Cymański o pachółkach cwanego prezesa*, „Gazeta Wyborcza”, 21.10.2011, nr 246, s. 7.

²⁶ Tamże.

²⁷ K. Borowska, W. Wybranowski, *Sądny dzień dla Ziobry*, „Rzeczpospolita”, 02.11.2011, nr 255, s. A4.

²⁸ [b.a.], *Rozłam w PiS. Kaczyński kontra Ziobro i Spółka*, <http://www.wspolczesna.pl/polska-i-swiat/art/5789565,rozlam-w-pis-kaczyński-kontra-ziobro-i-spolka,id,t.html>, odczyt z dn. 12.09.2015

²⁹ W. Szacki, *Kaczyński vs. Ziobryści*, „Gazeta Wyborcza”, 03.11.2011, nr 256, s. 4.

³⁰ K. Borowska, W. Wybranowski, *Rozłam w PiS coraz bliższy*, „Rzeczpospolita”, 03.11.2011, nr 256, s. A4.

³¹ A Łukasik-Turecka, dz. cyt. s. 568.

stanie, jeśli przegramy siódme, ósme, dziewiąte i dziesiąte”³². Profesorka Jadwiga Staniszkis, socjolog, na antenie Polskiego Radia powiedziała, że bez tych polityków, a szczególnie Zbigniewa Ziobry, PiS nie będzie w stanie wygrać wyborów. Jej zdaniem, wystarczyło tylko udzielenie posłom nagany³³.

Wyrzuceni z partii politycy w kolejnych dniach rozpoczęli ofensywę, mającą na celu przyciągnięcie jak największej liczby polityków z Prawa i Sprawiedliwości do nowo tworzącego się klubu Solidarna Polska. Jednym z argumentów był sondaż, jaki został przeprowadzony w dniach od 4 do 5 listopada, a opublikowany przez TVN24. Wynikało z niego, że gdyby Zbigniew Ziobro założył nowe ugrupowanie, mogłoby ono liczyć na 9% poparcie, natomiast według sondażu dla Telewizji Polskiej – na 8% poparcie.

W dniu 7 listopada 2011 roku, 16 posłów oraz jeden senator założyło klub parlamentarny Solidarna Polska. Jego przewodniczącym został Arkadiusz Mularczyk. Oprócz Zbigniewa Ziobro, Jacka Kurskiego i Tadeusza Cymańskiego, znaleźli się w nim m. in.: Marzena Wróbel, Andrzej Romanek, Andrzej Dera, Zbigniew Dolata, Stanisław Pięta, Patryk Jaki oraz Beata Kempa i Mariusz Jędrysek³⁴. Wskazani posłowie wystosowali oświadczenie, w którym napisali: „Pozostajemy członkami Prawa i Sprawiedliwości, ale oświadczamy, że tworzymy klub parlamentarny Solidarna Polska, którego nazwa oprócz solidarności z naszymi skrzywdzonymi kolegami odnosi się do powrotu do źródeł zwycięskiego programu społecznego PiS z 2005 roku, zakładającego solidarne państwo równych szans, bazującego na gospodarce opartej na wiedzy i redukującego rozwarstwienie społeczne”³⁵. Wkrótce do klubu Solidarnej Polski zaczęli dołączać kolejni parlamentarzyści wybrani z list PiS. Kolejnym krokiem podjętym przez polityków było wybranie władz, które miały kierować formacją do czasu kongresu założycielskiego. Została wybrana również Rada Polityczna, na czele której stanął Tadeusz Cymański. W jej skład weszło 20 posłów Solidarnej Polski oraz szefowie okręgów³⁶.

Po rozłamie w partii, Jarosław Kaczyński wystosował list do działaczy terenowych, w którym napisał, że liderzy nowego klubu sami poszukiwali sytuacji konfliktowych w poszczególnych okręgach, by wykorzystać je do budowania swojej grupy. Kolejnymi krokami, jakie podjął prezes PiS, było powołanie pełnomocni-

³² W. Szacki, *PiS usuwa z partii kolejnych zióbrystów...*, „Gazeta Wyborcza”, 15.11.2011, nr 265, s. 5.

³³ [b.a.], *Rozłam w PiS-ie. Ziobro z kolegami wyrzucony z partii*, <http://www.dziennik.com/wiadomosci/artukul/rozlam-w-pis-ie.-ziobro-z-kolegami-wyrzucony-z-partii>, odczyt z dn. 12.09.2015.

³⁴ W. Wybranowski, *Zióbrzyści zakładają partię*, „Rzeczpospolita”, 16.11.2011, nr 269, s. A6.

³⁵ [b.a.], *„Solidarna Polska” – tak będzie nazywał się klub „Zióbrystów”*, <http://polska.newsweek.pl/-solidarna-polska---tak-bedzie-nazywal-sie-klub--ziobrystow-,84267,1,1.html>, odczyt z dn. 02.06.2015.

³⁶ J. Stróżyk, W. Wybranowski, *Dorn w zarządzie u zióbrystów*, „Rzeczpospolita”, 20.01.2012, nr 16, s. A4.

ków regionalnych i przesunięcie o pół roku wyborów władz terenowych, aby nie doprowadzić do umocnienia posłów z klubu Solidarnej Polski. Gdyby „ziobryści” przejęli kontrolę nad 21 okręgami, mogliby domagać się zwołania nadzwyczajnego kongresu partii, wybierającego jej szefa³⁷.

Europoseł klubu Solidarna Polska, Jacek Kurski, 21 listopada 2011 roku, w radiowej Trójce, mówił o budowaniu struktur nowego ugrupowania. Zanegował jednak możliwość szybkiej rejestracji partii, aby – jak stwierdził – nie potwierdzić, że rozłam w PiS był po to, żeby utworzyć nowe ugrupowanie³⁸.

W dniu 23 listopada 2011 roku, Zbigniew Ziobro przyjechał do Nowego Sącza, gdzie powiedział do zebranych: „Jesteśmy u siebie. Przyjechaliśmy tu, by zapytać ludzi, którzy przez lata na nas głosowali, czy jest sens budować coś nowego na prawicy, by kiedyś wygrać wybory dla dobra Polski. Usłyszeliśmy, że tak. Dlatego teraz z Nowego Sącza, matecznika prawicy, wyjdzie nowy ruch budowany na fundamencie Solidarnej Polski, który będzie dbał o tradycyjne wartości”³⁹. W Nowym Sączu w tym samym czasie przebywał również Jarosław Kaczyński, który zapowiedział, że nie będzie współpracował z Solidarną Polską, ponieważ – jego zdaniem – ten projekt był przygotowywany od dłuższego czasu. Miała o tym świadczyć decyzja części radnych PiS w Sejmiku Małopolskim, którzy powołali w nim klub „Solidarna Polska”⁴⁰.

Po utworzeniu klubu Solidarnej Polski, działacze przystąpili do budowania struktur terenowych. W Nowym Targu, z ramienia Solidarnej Polski występowali starosta oraz przewodniczący rady powiatu (w wyborach samorządowych w 2010 roku, startowali oni z list PiS-u). Do klubu przystąpiło też 11 radnych ze Spisza i Orawy oraz Podhala, a także dwóch radnych niezrzeszonych. W Sejmiku Województwa Małopolskiego klub Solidarna Polska został założony przez pięciu radnych PiS. Jednak w trakcie spotkań w Krakowie pojawiły się opinie, że Zbigniew Ziobro nie mógł liczyć na wsparcie żadnego posła z Małopolski. Do struktur na Podkarpaciu przystąpili posłowie: Mieczysław Golba oraz Kazimierz Ziobro (dawniej w PiS), a także senator Kazimierz Jaworski⁴¹. Na Podlasiu Solidarną Polskę mieli wspierać członkowie PiS oraz Ruchu im. Lecha Kaczyńskiego. Posłowie SP w tym czasie planowali, że do końca 2011 roku, miało się im udać zbudowanie struktur w każdym mieście wojewódzkim⁴².

³⁷ W. Wybranowski, *Kaczyński pisze o rozpadzie PiS*, „Rzeczpospolita”, 21.11.2011, nr 270, s. A3.

³⁸ E. Łosińska, W. Wybranowski, *Zwolennicy Ziobry rosną w siłę*, „Rzeczpospolita”, 23.11.2011, nr 272, s. A5.

³⁹ B. Kuraś, *Jarosław i Zbigniew w mateczniku*, „Gazeta Wyborcza”, 24.11.2011, nr 273, s. 4.

⁴⁰ Tamże.

⁴¹ M. Bujara, M. Cieplak, B. Kuraś, W. Szacki, *Skąd się biorą ziobryści*, „Gazeta Wyborcza”, 20.12.2011, nr 295, s. 6.

⁴² E. Łosińska, W. Wybranowski, *Zwolennicy...*, „Rzeczpospolita”, 23.11.2011, nr 272, s. A5.

Pod koniec 2011 roku, toczyły się rozmowy o możliwości stworzenia szerokiego bloku prawicowego, który miała tworzyć Solidarna Polska i Prawica RP Marka Jurka, pod inną nazwą. Rozmowy i ustalenia dotyczące nowej formacji politycznej były bardzo zaawansowane. Pojawił się jednak spór o członków partii Polska Jest Najważniejsza. Prawica RP chciała, aby formacja Pawła Kowala również weszła w skład nowego ugrupowania, czemu sprzeciwiła się część polityków SP. Kolejne miesiące pokazały, że porozumienia pomiędzy tymi dwoma partiami nie udało się osiągnąć⁴³.

Do podziałów doszło również w Parlamencie Europejskim. Europosłowie: Jacek Kurski, Tadeusz Cymański, Zbigniew Ziobro i Jacek Włosowicz opuścili frakcję Europejskich Konserwatystów i Reformatorów, przechodząc do Europy Wolności i Demokracji. Argumentowali to różnicami programowymi pomiędzy politykami z Wielkiej Brytanii i Polski. W komunikacie przesłanym do PAP napisali, że grupa Europa Wolności i Demokracji lepiej umożliwić im miała dbanie o polskie interesy w Unii Europejskiej, niż dotychczasowa frakcja. Zwrócili również uwagę na sprawy dotyczące pakietu klimatyczno-energetycznego UE czy związków homoseksualnych. Solidarna Polska, w przeciwieństwie do konserwatystów z Wielkiej Brytanii, wyrażała sprzeciw w obu tych sprawach. W złożonej deklaracji programowej jej członkowie opowiedzieli się za dalszą integracją europejską, o której powinni decydować obywatele w referendum, oraz silną pozycją Polski w Europie. Politycy zapowiedzieli, że w nowej frakcji mieli zajmować się także sprawami dopłat dla polskich rolników oraz wydobywaniem gazu łupkowego w Polsce. Wystosowali również oświadczenie, w którym napisali: „Solidarna Polska będzie działać na rzecz poszanowania wartości chrześcijańskich w UE oraz na rzecz ochrony rodziny i małżeństwa jako związku kobiety i mężczyzny”. Odejście polityków Solidarnej Polski do frakcji Europy Wolności i Demokracji spowodowało zmniejszenie liczby posłów PiS we frakcji Europejskich Konserwatystów i Reformatorów z piętnastu do jedenastu. W Parlamencie Europejskim frakcja Europa Wolności i Demokracji była jedną z najmniejszych: liczyła 33 europosłów⁴⁴.

Politycy Solidarnej Polski przed kongresem założycielskim partii zamówili badania, które miały im pomóc w przygotowaniu programu nowego ugrupowania. Ich celem było wyłonienie haseł i postulatów, które mogłyby przyciągnąć wyborców, a także przyczynić się do zwiększenia poparcia nawet do 10%. Z takich badań w 2011 roku, korzystał Ruch Palikota, który za jedno ze swoich sztandarowych haseł uznał legalizację marihuany, co spowodowało odebranie głosów Platformie Obywatelskiej⁴⁵. Dodatkowo SP zleciła badania, w których pytano Polaków o na-

⁴³ W. Wybranowski, *Będzie nowa partia – Ziobro razem z Jurkiem*, „Rzeczpospolita”, 13.12.2011, nr 289, s. A7.

⁴⁴ [b.a.], *„Ziobryści” zmieniają frakcję w Parlamencie Europejskim*, <http://www.euractiv.pl/politykawewnetrzna/artukul/ziobryci-zmieniaj-frakcj-w-parlamencie-europejskim-003202>, odczyt z dn. 12.09.2015.

⁴⁵ W. Wybranowski, *Solidarna Polska uczy się badać rynek od Palikota*, „Rzeczpospolita”, 22.02.2012, nr 44, s. A5.

zwę partii „Solidarna Polska Zbigniewa Ziobro”. Wyniki pokazały, że gdyby ugrupowanie posługiwało się imieniem i nazwiskiem prezesa, to chęć oddania na niego głosu deklarowało 5% wyborców, natomiast bez nazwiska poparcie dla SP było mniejsze. Partia Zbigniewa Ziobro zleciła również przeprowadzenie badań, za pomocą jakich środków masowego przekazu powinna docierać do potencjalnych wyborców. Wyniki dowiodły, że przypuszczalni wyborcy czytali gazety lokalne (28%), „Nasz Dziennik” (21%), „Rzeczpospolita” (17%), „Gazetę Wyborczą” (17%). Z tygodników najczęściej sięgali po: „Uważam Rze” (20%), „Gościa Niedzielnego” (17%), „Gazetę Polską” (12%), „Angorę” (12%)⁴⁶.

Rejestracja partii politycznej

Działalność SP na polskiej scenie politycznej formalnie rozpoczęła się w dzień kongresu założycielskiego partii, który odbył się 24 marca 2012 roku, w Otrębusach pod Warszawą⁴⁷. Przybyło na niego około 1,5 tys. osób z całego kraju, które wsparły powstanie nowej partii i wierzyły w wygraną prawicy w kolejnych wyborach. Na kongres przybył także Piotr Duda szef związku zawodowego „Solidarność”⁴⁸.

Najważniejszymi osobami w tym dniu byli: Jacek Kurski, Tadeusz Cymański i Zbigniew Ziobro. Ten ostatni powiedział do zebranych: „Dziś rozpoczynamy drogę ku zwycięstwu polskiej prawicy. Chcemy reprezentować zwykłych ludzi, być formacją przede wszystkim wiarygodną, dotrzymującą słowa”⁴⁹. W swoim wystąpieniu Zbigniew Ziobro, podjął szereg spraw gospodarczych oraz opowiedział się za silną pozycją rodziny. Zapowiedział także walkę z korupcją oraz przestępczością. i nie szczędził krytyki pod adresem Unii Europejskiej, szczególnie w kwestiach dominującej pozycji Niemiec oraz rozrostu unijnej biurokracji⁵⁰. Głos zabrali również Tadeusz Cymański i Jacek Kurski, którzy mówili o kwestiach wspomnianych wcześniej przez lidera SP. Jacek Kurski stwierdził, że Solidarna Polska stanowiła alter-

⁴⁶ J. Stróżyk, W. Wybranowski, *Ziobryści badają szansę na prawicy*, „Rzeczpospolita”, 12.03.2012, nr 60, s. A5.

⁴⁷ A. Łukasik-Turecka, dz. cyt., s. 569.

⁴⁸ Związek Zawodowy „Solidarność” został założony w 1980 roku, jego pierwszym przewodniczącym był Lech Wałęsa. Związek reprezentował różne grupy zawodowe, stał na straży przestrzegania praw pracowniczych oraz walczył o lepsze układy zbiorowe pracy i wyższe płace. To największy związek zawodowy w kraju. NSZZ Solidarność Komisja Krajowa, O NSZZ „Solidarność”, <http://www.solidarnosc.org.pl/o-nszz-solidarnosc/o-nszz-solidarnosc>, odczyt z dn. 28.10.2015; Kim jesteśmy?, <http://www.solidarnosc.org.pl/o-nszz-solidarnosc/o-nszz-solidarnosc/kim-jestesmy>, odczyt z dn. 28.10.2015; W. Szacki, *Ziobro szefem partii Ziobry*, „Gazeta Wyborcza”, 26.03.2012, nr 72, s. 4.

⁴⁹ P. Supernak, *Ziobro: Zaczynamy drogę ku zwycięstwu*, <http://www.rp.pl/artukul/849048.html>, odczyt z dn. 28.05.2015.

⁵⁰ A. Kondzińska, *Solidarna Polska Ziobry rodzi się w Otrębusach*, http://wyborcza.pl/1,76842,11412061,Solidarna_Polska_Ziobry_rodzi_sie_w_Otrebusach__RELACJA_.html, odczyt z dn. 02.06.2015 r.

natywę dla rządów Donalda Tuska. Kilka słów powiedzieli także Ludwik Dorn i Beata Kempa, na scenie pojawił się również Piotr Duda. Lider „Solidarności” skrytykował ustawę emerytalną wprowadzoną przez rząd Donalda Tuska. Mówił o neutralności politycznej związku, któremu przewodził, zaznaczając, że związkowcy mogli oddawać swoje głosy zarówno na PiS, jak i na Solidarną Polskę⁵¹.

Podczas kongresu w Otrębusach odbyło się zgromadzenie ogólne członków założycieli. Wzięło w nim udział 60 polityków. Obrady zostały otwarte przez Arkadiusza Mularczyka, który podczas głosowania jawnego został wybrany przewodniczącym zgromadzenia. Protokolantką została Marta Malec⁵². Arkadiusz Mularczyk przedstawił zebranym następujący porządek obrad: wybór komisji skrutacyjnej, podjęcie uchwały o założeniu partii politycznej „Solidarna Polska Zbigniewa Ziobro”, podjęcie uchwały o przyjęciu statutu partii, podjęcie uchwały o wyborze prezesa ugrupowania, podjęcie uchwały o wyborze wiceprezesów (na wniosek prezesa od dwóch do czterech), podjęcie uchwały o wyborze skarbnika „Solidarnej Polski Zbigniewa Ziobro” (na wniosek prezesa), podjęcie uchwały o wyborze pozostałych członków zarządu głównego (na wniosek prezesa od ośmiu do dwunastu), podjęcie uchwały o wyborze członków Krajowej Komisji Rewizyjnej, wolne wnioski.

W dalszej części obrad Arkadiusz Mularczyk ogłosił wybór komisji skrutacyjnej, do której zgłosili się Edward Siarka, Andrzej Dera oraz Michał Wójcik⁵³.

Następnie podjęto uchwałę o założeniu partii politycznej Solidarna Polska Zbigniewa Ziobro. Wyjaśniono, że w nazwie partii pojawiło się imię i nazwisko jej prezesa z uwagi na to, że jedno ze stowarzyszeń miało już w swojej nazwie słowa Solidarna Polska. Zaznaczono, że partia mogła używać skróconej nazwy Solidarna Polska⁵⁴.

Kolejnym punktem obrad było podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia statutu. Został on zaakceptowany jednogłośnie w głosowaniu⁵⁵. Istotnym wydarzeniem kongresu był wybór prezesa partii. Zebrani na sali zaproponowali jednomyślnie kandydaturę Zbigniewa Ziobro. Łącznie wydano 37 kart do głosowania, oddano jeden głos wstrzymujący się i 36 głosów za. Wszystkie oddane głosy były ważne⁵⁶. Mocą podjętej uchwały, Zbigniew Ziobro został prezesem partii Solidarna Polska

⁵¹ Tamże.

⁵² *Protokół ze Zgromadzenia ogólnego członków-założycieli „Solidarnej Polski Zbigniewa Ziobro” z dnia 24 marca 2012 roku*, Sąd Rejonowy w Warszawie [dalej: SRW], Akta Solidarnej Polski Zbigniewa Ziobro [dalej: ASPZZ], VII NS, Rej. Ew. P. 319, T. I, k. 105.

⁵³ Tamże.

⁵⁴ W. Wybranowski, *Szefem Ziobro. Dorn we Władzach*, „Rzeczpospolita”, 24-25.03.2012, nr 71, s. A4; *Statut Solidarnej Polski Zbigniewa Ziobro* rozdz. 1., art. 1, pkt. 2, <http://www.solidarna.org.pl/wp-content/uploads/2013/06/Statut-Solidarnej-Polski.pdf>, odczyt z dn. 27.10.2015.

⁵⁵ *Uchwała nr 2 Zgromadzenia ogólnego członków-założycieli „Solidarnej Polski Zbigniewa Ziobro” z dnia 24 marca 2012 roku w sprawie uchwalenia Statutu „Solidarnej Polski Zbigniewa Ziobro”*, SRW, ASPZZ, VII NS, Rej. Ew. P. 319, T. I, k. 6.

⁵⁶ *Protokół...*, k. 107.

Zbigniewa Ziobro⁵⁷. Na stanowiska wiceprezesów partii Zbigniew Ziobro zgłosił kandydatury Jacka Kurskiego i Beaty Kempy. Wydano 39 kart do głosowania, nie oddano żadnych głosów nieważnych ani wstrzymujących się⁵⁸, dlatego mocą podjętej uchwały Beata Kempa oraz Jacek Kurski zostali wiceprezesami partii⁵⁹. Zbigniew Ziobro na skarbnika postanowił zgłosić kandydaturę Jacka Włosowicza. Zostało wydanych 46 kart do głosowania, wszystkie głosy były ważne⁶⁰ i oddane za wskazaną kandydaturą. Na mocy podjętej uchwały Jacek Włosowicz został wybrany skarbnikiem partii⁶¹. Na pozostałych członków zarządu Zbigniew Ziobro zgłosił kandydatury: Tadeusza Cymańskiego, Jacka Czabańskiego, Andrzeja Derę, Arkadiusza Mularczyka, Andrzeja Romanka, Pawła Bińkowskiego, Kazimierza Jaworskiego oraz Michała Wójcika. Wszyscy kandydaci zostali członkami zarządu⁶². Natomiast na członków Krajowej Komisji Rewizyjnej wybrano: Jerzego Rębka, Jacka Boguckiego i Piotra Szeligę⁶³.

Podczas obrad kongresu odczytany został list Pawła Kowala, prezesa partii Polska Jest Najważniejsza. Napisał on o potrzebie budowania silnej prawicy, zdolnej wygrać wybory, która przeciwstawiłaby się atakom na Kościół. W liście wspominał także o inicjatywach podjętych przez PjN, programie walki z bezrobociem wśród młodych osób oraz zmniejszeniu kosztów przeznaczonych na administrację. Politykom Solidarnej Polski życzył wytrwałości i sukcesów. W liście nie pojawiła się wprost deklaracja współpracy, ale jednoznacznie wyrażona została chęć podejmowania wspólnych działań⁶⁴.

W dniu 24 marca 2012 roku w Otrębusach, Zarząd Główny Solidarnej Polski Zbigniewa Ziobro upoważnił Beatę Kempę, Tadeusza Cymańskiego oraz Arkadiusza Mularczyka do zgłoszenia nowego ugrupowania do ewidencji partii politycz-

⁵⁷ Uchwała nr 3 Zgromadzenia ogólnego członków-zaloźycieli „Solidarnej Polski Zbigniewa Ziobro” z dnia 24 marca 2012 roku w sprawie wyboru Prezesa „Solidarnej Polski Zbigniewa Ziobro”, SRW, ASPZZ, VII NS, Rej. Ew. P. 319, T. I, k. 8.

⁵⁸ Protokół..., k. 107.

⁵⁹ Uchwała nr 4 Zgromadzenia ogólnego członków-zaloźycieli „Solidarnej Polski Zbigniewa Ziobro” z dnia 24 marca 2012 rok w sprawie wyboru na stanowisko Wiceprezesa „Solidarnej Polski Zbigniewa Ziobro”, SRW, ASPZZ, VII NS, Rej. Ew. P. 319, T. I, k. 9.

⁶⁰ Protokół..., k. 108.

⁶¹ Uchwała nr 5 Zgromadzenia ogólnego członków-zaloźycieli „Solidarnej Polski Zbigniewa Ziobro” z dnia 24 marca 2012 rok w sprawie wyboru na stanowisko Skarbnika „Solidarnej Polski Zbigniewa Ziobro”, SRW, ASPZZ, VII NS, Rej. Ew. P. 319, T. I, k. 10.

⁶² Protokół..., k. 108; Uchwała nr 6 Zgromadzenia ogólnego członków – zaloźycieli „Solidarnej Polski Zbigniewa Ziobro” z dnia 24 marca 2012 rok w sprawie wyboru pozostałych członków Zarządu Głównego „Solidarnej Polski Zbigniewa Ziobro”, SRW, ASPZZ, VII NS, Rej. Ew. P. 319, T. I, k. 11.

⁶³ Protokół..., k.109.

⁶⁴ List Pawła Kowala, Prezesa partii „Polska Jest Najważniejsza” do uczestników Kongresu Zaloźycielskiego Solidarnej Polski w dniu 24 marca 2012 r., http://wyborcza.pl/1,76842,11412061,Solidarna_Polska_Ziobry_rodzi_sie_w_Otrębusach__RELACJA_.html, odczyt z dn. 02.06.2015.

nych⁶⁵. Zgłoszenie to nastąpiło 26 marca 2012 roku. Zostały w nim zawarte informacje dotyczące m. in.: znaku graficznego, który tworzyły trzy czerwone postaci o różnej wielkości, na białym tle, trzymające się za ręce oraz napis Solidarna Polska, w kolorze granatowym. W dokumencie zawarto informacje dotyczące osoby pełniącej funkcję prezesa partii, składu jej zarządu, oraz organów reprezentujących partię na zewnątrz (prezes i zarząd główny), i uprawnionych do zaciągania zobowiązań majątkowych (zarząd główny)⁶⁶.

W dniu 16 kwietnia 2012 roku, Sąd Okręgowy w Warszawie wezwał Solidarną Polskę Zbigniewa Ziobro do naniesienia poprawek w statucie (w artykułach 17, 26, 33, 68 oraz 77)⁶⁷. W związku z tym 7 maja w Warszawie, odbyło się zgromadzenie ogólne członków – założycieli partii. Wzięło w nim udział 39 osób spośród 60 uprawnionych. Arkadiusz Mularczyk został zgłoszony na przewodniczącego zgromadzenia i w wyniku głosowania jawnego uzyskał mandat do pełnienia tej funkcji. Protokołantem wybrano Pawła Bińkowskiego. Następnie przewodniczący przedstawił zebranym porządek obrad, który składał się z następujących punktów: podjęcie uchwały o zmianie statutu Solidarnej Polski Zbigniewa Ziobro w związku z wezwaniem Sądu Okręgowego w Warszawie, wolne głosy i wnioski⁶⁸.

Przyjęty ostatecznie przez zgromadzenie ogólne statut Solidarnej Polski Zbigniewa Ziobro składał się z 90 artykułów⁶⁹. Zawierał informacje dotyczące kadencji władz partii (zgodnie z artykułem 4 - 4 lata). Utrata członkostwa we władzach mogła nastąpić m. in. gdyby doszło do prawomocnego skreślenia polityka z listy członków Solidarnej Polski, zawieszenia jego członkostwa, złożenia pisemnej rezygnacji z członkostwa we władzach partii, odwołania lub podejmowania działań niezgodnych ze statutem ugrupowania⁷⁰.

Zgodnie z artykułem 21 statutu, władze krajowe partii tworzyły następujące osoby: Kongres, Prezes (powoływany i odwoływany przez Kongres), Rada Główna, Zarząd Główny, Krajowa Komisja Rewizyjna⁷¹. Władzami regionalnymi były: Zjazd Regionalny, Rada Regionalna, Zarząd Regionalny, Prezes Zarządu Regionalnego oraz Regionalna Komisja Rewizyjna⁷².

⁶⁵ Uchwała nr 2 Zarządu Głównego „Solidarnej Polski Zbigniewa Ziobro” z dnia 24 marca 2012 roku w sprawie upoważnienia członków Zarządu głównego do zgłoszenia „Solidarnej Polski Zbigniewa Ziobro” do ewidencji partii politycznych, SRW, ASPZZ, VII NS, Rej. Ew. P. 319, T. I, k. 7.

⁶⁶ Zgłoszenie „Solidarnej Polski Zbigniewa Ziobro” do ewidencji partii politycznych, SRW, ASPZZ, VII NS, Rej. Ew. P. 319, T. I, k. 2.

⁶⁷ Wykonanie wezwania Sądu z dnia 16 kwietnia 2012 roku, SRW, ASPZZ, VII NS, Rej. Ew. P. 319, T. I, k. 99.

⁶⁸ Protokół ze Zgromadzenia ogólnego członków – założycieli „Solidarnej Polski Zbigniewa Ziobro” z dnia 7 maja 2012 roku, SRW, ASPZZ, VII NS, Rej. Ew. P. 319, T. I, k. 113.

⁶⁹ Uchwała nr 8 Zgromadzenia ogólnego członków – założycieli „Solidarnej Polski Zbigniewa Ziobro” z dnia 7 maja 2012 roku w sprawie zmiany Statutu „Solidarnej Polski Zbigniewa Ziobro”, SRW, ASPZZ, VII NS, Rej. Ew. P. 319, T. I, k. 118.

⁷⁰ Statut..., rozdz.1, art. 4, pkt. 1 i 3.

⁷¹ Tamże, rozdz. 3, art. 21.

⁷² Tamże, rozdz. 4, art. 35, pkt. 2.

Aby zostać członkiem Solidarnej Polski należało posiadać obywatelstwo polskie, mieć ukończone 18 lat, korzystać z pełni praw publicznych, zobowiązać się do przestrzegania statutu oraz zaakceptować program partii. Członkiem partii nie mogła zostać osoba wspierająca inną partię, ubezwłasnowolniona, wspierająca organizację, której cele uznano za sprzeczne z celami partii, osoba pozbawiona biernego prawa wyborczego lub skazana wyrokiem sądu na karę pozbawienia wolności.

Wśród celów Solidarnej Polski wymieniono m, in.: umocnienie roli rodziny oraz tworzenie sprzyjających warunków dla jej rozwoju, zapewnienie rzeczywistej równości wszystkich obywateli wobec prawa, umocnienie suwerenności Rzeczypospolitej Polskiej oraz jej pozycji na arenie międzynarodowej, stanie na straży wartości chrześcijańskich (w szczególności ochrony życia, zarówno w wymiarze prawnym, jak i etycznym)⁷³.

Po kongresie partii, w dniach od 5 do 29 kwietnia 2012 roku, Centrum Badań Opinii Społecznej przeprowadziło sondaż. Według uzyskanych wyników, chęć oddania głosu na Solidarną Polskę Zbigniewa Ziobro zadeklarowało 2% respondentów⁷⁴.

Gdy Solidarna Polska zaczęła formalnie działać jako partia polityczna, Prawo i Sprawiedliwość rozpoczęło polityczną kontrofensywę. Pod Pałacem Prezydenckim, 10 kwietnia 2012 roku, Jarosław Kaczyński powiedział, że „Solidarna Polska chce wykorzystać w sposób nieuczciwy sprawę Smoleńską”⁷⁵. Prezes PiS choć nie użył nazwy SP, to jednak zapowiedział, że prawica tylko wtedy zwycięży, gdy będzie jednością.

W sobotę, 21 kwietnia 2012 roku, ulicami Warszawy przeszedł marsz w obronie telewizji „Trwam”. Podczas wystąpienia Jarosław Kaczyński zwrócił się do lidera Solidarnej Polski w następujących słowach: „Zbyszk, zapomnijmy o tym, co było złe, idźmy razem (...) Wracajcie, to jedyna droga do zwycięstwa”. Politycy SP prośby prezesa PiS nie przyjęli, ale zdaniem specjalistów od marketingu politycznego Jarosław Kaczyński postawił Zbigniewa Ziobro w kłopotliwej sytuacji. Gdyby nie wrócił do PiS, to uznano by go za odpowiedzialnego za rozłam na prawej stronie sceny politycznej⁷⁶. 13 czerwca 2012 roku, Komitet Polityczny PiS podjął uchwałę, która mówiła o tym, że jeśli członkowie partii Zbigniewa Ziobry nie wrócą do PiS do 27 lipca, stracą szansę na start w wyborach z list ugrupowania Jarosława Kaczyńskiego. Politycy Solidarnej Polski nie kryli oburzenia wynikającego ze złożonej im propozycji, którą po raz kolejny odrzucili⁷⁷.

Zwycięstwo prawicy w wyborach parlamentarnych w 2015 roku, było jednak ważniejsze niż deklaracje polityczne i ostatecznie posłowie Solidarnej Polski wystartowali w nich z list Prawa i Sprawiedliwości.

⁷³ Tamże, rozdz. 1. art. 3, pkt. 1; rozdz. 2, art. 9, pkt. 1 i 2.

⁷⁴ [b. a.], *Elektoraty głównych partii politycznych*, http://cbos.pl/SPISKOM.POL/2012/K_080_12.PDF, odczyt z dn. 28.05.2015.

⁷⁵ W. Szacki, *PiS niszczy drugie płuco prawicy*, „Gazeta Wyborcza”, 11.04.2011, nr 85, s. 4.

⁷⁶ W. Wybranowski, *Prezes PiS dał szacha i mata*, „Rzeczpospolita”, 23.04.2012, nr 95, s. A6.

⁷⁷ [js, pap], *PiS stawia ultimatum posłom SP*, „Rzeczpospolita”, 15.06.2012, nr 138, s. A5.

Podsumowanie

Materiał zgromadzony w powyższym artykule stanowi przyczynek do opisu i charakterystyki partii Solidarna Polska Zbigniewa Ziobro. Omówiona tematyka jest istotna dla zrozumienia zmian, jakie zaszły na polskiej scenie politycznej w latach 2011–2015. Odpowiadając na pytanie o możliwości uniknięcia rozłamu na prawicy i powstania partii Zbigniewa Ziobro uznano, że część polityków, skupionych wokół niego, po przegranych wyborach parlamentarnych w 2011 roku, domagała się gruntownych zmian w partii. Warto nadmienić, że ci politycy zaproponowali szereg reform, jakie powinny zostać przeprowadzone w partii, a które ostatecznie przez jej kierownictwo nie zostały uwzględnione. Zatem można przypuszczać, że rozłam w Prawie i Sprawiedliwości w 2011 roku był nieunikniony. Odpowiadając na kolejne pytanie o szanse na dojście do porozumienia pomiędzy Jarosławem Kaczyńskim a Zbigniewem Ziobro, można wysnuć wniosek, że istniała taka możliwość, ponieważ propozycje konsensusu padały zarówno ze strony Jarosława Kaczyńskiego, jak i Zbigniewa Ziobro, choć żaden z nich nie chciał odstąpić od postawionych przez siebie warunków.

Warto zauważyć, że partia Zbigniewa Ziobro podejmowała działania programowe i inicjatywy, które miały odróżnić ją od PiS i przyczynić się do tego, że stałaby się alternatywą dla wyborców prawicowych. Niestety, czyniła to bez większego powodzenia. Solidarnej Polsce udało się pozyskać znikomy elektorat, a poparcie nie przekraczające 5% nie czyniło z niej partii silnej, dominującej na prawicy i zagrażającej Prawu i Sprawiedliwości.

Słowa kluczowe:

partia polityczna,
wybory,
kongres,
Prawo i Sprawiedliwość,
Solidarna Polska.

Keywords:

political party,
elections,
congress,
Law and Justice,
Solidarity Poland.

The Establishment, Program and Activity of the Political Party Solidarna Polska (2011–2012)

The aim of the article was to show the situation after the lost 2011 parliamentary elections in the “Law and Justice” and why some politicians of this party decided to leave the group and set up a new political formation, which undoubtedly weakened

the “Law and Justice”. There is no doubt that the party of Jarosław Kaczyński was and is the dominant force on the right side of the political scene, capable of competing for power with the Civic Platform. All the divisions within in the “Law and Justice” have weakened this group, and the resulting new political formations did not have a greater chance of winning political and electoral victory.